



Sygn. akt IV CSK 22/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa Elektrowni "K." SA w Ś.
przeciwko L. Węglowi "B." SA w B.
o zapłatę kwoty 3. 178. 590 zł,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 10 kwietnia 2008 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 września 2007 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Strony łączyła umowa spedycji z dnia 2 stycznia 2002 r., zgodnie z którą pozwany miał m. in. prowadzić rozliczenia z przewoźnikiem za wykonane na rzecz powoda usługi przewozowe i uiszczać mu należne opłaty, czego nie dokonał. Przewoźnik – PKP CARGO S.A. wezwał więc powoda do uiszczenia opłaty przewozowej, a gdy ten odmówił, skierował sprawę do sądu przeciwko obu stronom niniejszego procesu. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dnia 23 lipca 2004 r. Syg. Akt [...] zasądzono od powoda i pozwanego in solidum kwotę 2.887.938,02 zł. z odsetkami. Powód uiszczył w całości zasądzoną tamtym wyrokiem kwotę z należnościami ubocznymi (3.178.590 zł.), a w sprawie niniejszej dochodzi jej zwrotu od pozwanego.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy w L. uwzględnił powództwo na podstawie art. 471 k.c. Nie zgodził się z zarzutem pozwanego o przedawnieniu roszczenia na podstawie art. 803 § 1 k.p.c., przyjmując, że w sprawie ma zastosowanie termin trzyletni przedawnienia z art. 118 k.c.

Apelacja pozwanego od tego rozstrzygnięcia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 września 2007 r., który podzielił stanowisko prawne Sądu I – ej Instancji, akcentując, że w sprawie chodzi o roszczenie regresowe w związku z nienależycie wykonaną przez pozwanego umową.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zakwestionował skargą kasacyjną pozwany, zarzucając naruszenie art. 794 § 1 w zw. z art. 471 k.c., art. 803 k.c., art. 118 k.c. oraz art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c., wnosząc o jego uchylenie bądź także uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę tych orzeczeń przez oddalenie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawą rozstrzygnięcia oddalającego apelację było przyjęcie przez Sąd Apelacyjny założenia, że wprawdzie umowa spedycji ma decydujące znaczenie dla odpowiedzialności pozwanego, to jednakże dochodzone roszczenie nie jest roszczeniem z tej umowy, lecz jest roszczeniem regresowym, związanym z niewykonaniem obowiązku umownego dokonania opłaty przewozowej. Do tej odpowiedzialności ma więc zastosowanie ogólna norma art. 471 k.c., a w kwestii

przedawnienia art. 118 k.c. Tego stanowiska Sądu Apelacyjnego nie można zaakceptować. Stosownie do treści łączącej strony umowy spedycji z dnia 2 stycznia 2002 r., pozwany zobowiązał się m.in. do dokonywania rozliczeń z przewoźnikiem za wykonaną usługę przewozową oraz przyjął odpowiedzialność za terminowe regulowanie należności przewozowych w stosunku do przewoźnika, włącznie z regulowaniem odsetek i kar umownych (§ 6 umowy). Niedokonanie przez pozwanego opłaty przewozowej stanowi więc niewątpliwe uchybienie obowiązkowi umownemu. Stosownie zaś do art. 803 § 1 k.c. roszczenia z tytułu umowy spedycji przedawniają się z upływem roku. Kategoryczne brzmienie przepisu nakazuje przyjąć, że termin ten obowiązuje w stosunku do wszystkich roszczeń wynikających z umowy spedycji, co jest zresztą zgodne z generalnym założeniem ustawodawcy, aby rozliczenie z tej umowy następowało w miarę szybko, czemu sprzeciwia się konstrukcja prawna zastosowana przez Sąd Apelacyjny. Przesądzenie rocznego terminu przedawnienia rodzi pytanie o początek jego wymagalności. Uregulowanie daty wymagalności roszczeń z umowy spedycji, zawarte w art. 803 § 2 k.c., nie daje bowiem na to pytanie odpowiedzi wprost, gdyż jest niewyczerpujące. W przepisie tym oznaczono w sposób szczegółowy początkowe daty wymagalności dwóch podstawowych, najczęściej występujących kategorii roszczeń: z tytułu uszkodzenia lub ubytku przesyłki - od dnia jej dostarczenia oraz z tytułu utraty przesyłki lub jej dostarczenia z opóźnieniem – od dnia w którym przesyłka miała być dostarczona. Wymagalność innych roszczeń określono ogólnikowym zwrotem „od dnia wykonania zlecenia”, zaznaczając, że dotyczy to „wszystkich innych wypadków”. Powstaje trudność ustalenia początkowej daty wymagalności w tej grupie roszczeń w przypadku, kiedy do wykonania zlecenia nie doszło, a więc, jak to było w niniejszej sprawie, kiedy pozwany nie dokonał opłacenia przewoźnego. Gdyby sformułowanie o „wszystkich innych wypadkach” traktować dosłownie i w oderwaniu od końcowego sformułowania tego przepisu, to wtedy – jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy – rozpoczęcie biegu przedawnienia nie nastąpiłoby w ogóle, co jest nie do przyjęcia. Należy zatem uznać, że określenie to odnosi się tylko do sytuacji, w których zlecenie zostało co prawda wykonane, ale niewłaściwie np. opłata przewoźnego została uiszczona tylko częściowo. Oznacza to, że hipoteza art. 803 § 2 in fine k. c.

nie obejmuje wymagalności roszczeń w przypadku zaniechania wykonania „wszystkich innych” obowiązków z umowy spedycji. Brak regulacji szczególnej tej materii powoduje, że w grę wejdą zasady ogólne dotyczące wymagalności, ustanowione w art. 120 § 1 k.c. Kierując się nimi trzeba stwierdzić, że roszczenia o odszkodowanie z powodu niewykonania zlecenia objętego umową spedycji przedawniają się w terminie rocznym, licząc od dnia, w którym zlecenie powinno być wykonane. W rozpoznawanej sprawie oznacza to, że początek wymagalności dochodzonego roszczenia należy liczyć od dnia, w którym pozwany powinien uiścić opłatę za wykonaną usługę przewozową. Stanowisko Sądu Apelacyjnego, wychodzące z odmiennych założeń prawnych, nie może więc się ostać, co skutkowało uwzględnienie skargi kasacyjnej (art. 398¹⁵ w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).